

## **Protokół nr 14/2023**

### **z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Przyrody w dniu 20 stycznia 2023 roku**

Posiedzenie odbyło się wspólnie z Radą Powiatową Warmińsko - Mazurskiej Izby Rolniczej. Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Jan Rochewicz. Posiedzenie odbyło się na sali konferencyjnej Gminnego Centrum Kultury w Kurzętniku. Obrady rozpoczęły się o godz. 10<sup>00</sup>, a zakończyły około godz. 12<sup>45</sup>.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji (nieobecni byli radni: Jan Czapliński i Andrzej Lewandowski). Lista obecności stanowi załącznik numer 1 do protokołu. Kopie obecności pozostałych uczestników posiedzenia stanowią załącznik numer 2. W posiedzeniu uczestniczyli między innymi: Piotr Miecznikowski – Członek Zarządu Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, Łukasz Bartkowski – Zastępca Dyrektora Warmińsko – Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Olsztynie, Grzegorz Kleps – Powiatowy Lekarz Weterynarii, Joanna Kwiatkowska – Kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Nowym Mieście Lubawskim, Grzegorz Kowalski – Kierownik Zespołu Doradców PZDR w Nowym Mieście Lubawskim, Anna Piątek – Kierownik Punktu Terenowego KRUS w Nowym Mieście Lubawskim, Karolina Goik – Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Nowym Mieście Lubawskim.

Porządek obrad stanowi załącznik numer 3.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził prawomocność obrad.

Następnie zaprezentował nową szefową Biura Powiatowego ARiMR Panią Karolinę Goik. Pani Goik poinformowała, że obowiązki Kierownika Biura Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim pełni od 1 stycznia br. Wcześniej zajmowała stanowisko Zastępcy Kierownika Biura Powiatowego w Iławie. Tam nabrała doświadczenia. Na stanowisku Kierownika w Nowym Mieście będzie robiła wszystko, aby pomagać rolnikom.

Przewodniczący życzył sukcesów w pracy.

#### **Ad. 1**

Przewodniczący poprosił Pana Klepsa o zabranie głosu.

Pan Kleps przedstawił prezentację na temat ASF i ptasiej grypy.

Pan Kleps poinformował, że sytuacja w zakresie ASF nieco się poprawiła w grudniu. ASF pojawił się po raz pierwszy w Polsce w 2014 roku. Wówczas było 30 przypadków u dzików i 2 ogniska u świń. W kolejnym roku było tylko 1 ognisko u świń i 53 przypadki u dzików.

Niestety potem było już gorzej, aż do 2021 roku kiedy były 124 ogniska u świń, w tym 6 na terenie naszego powiatu. W ubiegłym roku było 14 ognisk u świń. Od 2020 roku spadała też liczba ASF u dzików. Na pewno wpływ na to mają odstrzały sanitarne i planowe dzików oraz poszukiwania martwych dzików. 14 ognisk w 2022 roku było w województwach:

wielkopolskim, zachodniopomorskim i lubuskim. W naszym województwie stwierdzono 2 ogniska – jedno w Pieszku i jedno w Działdowie. Ten drugi przypadek ma wpływ na nasz powiat, który z tego powodu częściowo jest w obszarze czerwonym. W czerwcu zamierzamy walczyć o to, aby powiat przenieść w strefę niebieską – ochronną. Niepokojące jest, że na

wschodzie – w powiecie ostródzkim i działowskim, pojawiają się dodatnie dziki. W 2020 roku odstrzelono prawie 900 dzików, w 2021 – ponad 900, a w 2022 – 406. W tym roku – 30. Ostatni odstrzelony dodatni dzik u nas był w marcu ubiegłego roku. Ostatnio obserwuje się więcej dzików na terenie gminy Biskupiec od strony powiatu iławskiego. Ale generalnie dzików jest bardzo mało. Jednak należy pamiętać, że cały czas obowiązują wymogi w zakresie bioasekuracji, sporządzania pełnej dokumentacji. Pan Kleps poinformował, że jeżeli chodzi o grypę ptaków jest niestety mniej optymistycznie. Z ostatnich lat najbardziej dokuczliwy był rok 2021, w tym także dla naszego powiatu, kiedy stwierdzono 13 ognisk. Ogółem w kraju stwierdzono 403 ogniska. W 2022 roku stwierdzono 68 ognisk. Było ich mniej, ale niestety ogniska były stwierdzane w ciągu całego roku. Grypa ptaków przestała być jednostką sezonową, a zrobiła się jednostką endemiczną. Nawet w lipcu stwierdzono ognisko ptaków, co jest niepokojące. Wirus jest ten sam – H5N1. Czyli wirus jest w środowisku. Pogoda niestety temu sprzyja. W 2023 roku stwierdzono 30 ognisk (dziś ostatnie ognisko). W bieżącym sezonie wirus atakuje kaczki, gdzie do tej pory najbardziej wrażliwy był indyk (dalej kurczak, kura). W tym roku połowa ognisk została stwierdzona u kaczek. Nowością jest plan bioasekuracji. Będzie to wymóg, który trzeba będzie egzekwować. Nowością jest też wymóg rejestrowania wszystkich posiadaczy drobiu (nowelizacja ustawy z 6 stycznia br.) Pan Kleps powiedział, że jeżeli będzie potrzeba zorganizowania jakiegoś szkolenia, to pracownicy inspekcji są do dyspozycji.

Przewodniczący zapytał czy obowiązek rejestracji dotyczy wszystkich czy od określonej ilości sztuk.

Pan Kleps odparł, że przepisy określają liczbę, ale są też interpretacje, które mówią, że wszyscy posiadacze drobiu mają obowiązek rejestracji.

Pan Miecznikowski powiedział, że stwierdzenie grypy u kur, których jest 10 w kurniku niesie takie same skutki prawne jak stwierdzenie grypy na fermie gdzie jest 10 tys. kur.

Pan Leszek Sargalski powiedział, że wszyscy mówią, że w rolnictwie jest tak dobrze. A jeżeli chodzi o ASF nie wszyscy rolnicy otrzymali wyrównanie cen. Chodzi o rolników, którzy nie mogli sprzedać świń w trzecim kwartale, a jak sprzedali w czwartym kwartale, to po dużo niższej cenie. Rolnicy są pokrzywdzeni, bo nie wypłacono im wyrównania, a ponieśli straty. Ponadto rolnicy ze strefy czerwonej powinni otrzymać wyrównanie do ceny sprzedaży ze strefy białej. Różnica w cenie jest od 50 do 30 groszy. I rolnicy ponoszą kolejne straty, nie z własnej winy. Kolejna kwestia – świadectwa. Rolnik sprzedając sztukę tucznika musi zapłacić za świadectwo 110 zł. Jeśli sprzeda w weekend zapłaci 100% więcej czyli 220 zł. To jest nieadekwatne do ceny, bo za tucznika otrzymuje 700 zł. Jeśli sprzedaje w strefie czerwonej lub żółtej, traci wspomniane od 30 do 50 gr. Z czego rolnicy mają się utrzymać?

Pan Kleps odparł, że cena w weekend nie jest wyższa o 100% tylko 20%. Opłata faktycznie wynosi 112 zł, ale od gospodarstwa które ma powyżej 40 sztuk. Małe gospodarstwa kiedyś płaciły 40 zł, a od 1 grudnia, płacą 20 zł za sztukę.

Pani Ewa Mazurkiewicz wróciła do tematu ptasiej grypy. Powiedziała, że Wojewoda wydawał zarządzenia o obowiązku trzymania drobiu w pomieszczeniach zamkniętych. Nie dociera to do hodowców, którzy mają po 10, 20 sztuk. Te gospodarstwa stanowią naprawdę duży

problem dla ferm drobiu. Wybić kilka sztuk drobiu nie stanowi problemu, ale wybić tysiące sztuk, to już jest sytuacja bardzo trudna. Pani Mazurkiewicz wniosowała, że jeśli będą informacje od inspekcji weterynaryjnej lub izby rolniczej o konieczności zamykania drobiu, żeby przekazywać te informacje sołtysom. Każde sołectwo ma tablice informacyjne i na nich powinny znaleźć się informacje, że ptactwo ma być w określonym terminie w zamkniętych pomieszczeniach.

Pan Dariusz Sikora powiedział, że on nie dostał wyrównania, a inny hodowca tak. Jak to jest, że jeden dostaje, a inny nie?

Przewodniczący powiedział, że w tej kwestii już poszły wnioski z posiedzeń rad powiatowych i rady wojewódzkiej. Odzewu nie ma do tej pory. Wydaje się, że izba rolnicza może wiele, ale ona może jedynie wyrażać opinie. Gdyby była ustawa kompetencyjna, byłoby zupełnie inaczej. Następnie zaproponował, aby przejść do kolejnego punktu porządku.

## **Ad. 2**

Pan Łukasz Bartkowski – Zastępca Dyrektora Warmińsko – Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Olsztynie na wstępie zazaczył, że prezentowane dziś informacje są informacjami „na teraz”. Na pewno będą zmiany. Nie wszystkie przepisy weszły w życie.

Pan Grzegorz Grasz – pracownik Oddziału Regionalnego ARiMR poinformował, że 31 sierpnia 2022 roku Komisja Europejska zatwierdziła Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023 – 2027. Od tego czasu zaczęły się prace nad ustawą w tej sprawie.

Ministerstwo skierowało projekt do około 150 instytucji, podmiotów i partnerów społecznych z prośbą o zgłaszanie opinii. Opinie spłynęły. Raport z tych konsultacji jest dostępny na stronie Ministerstwa. Liczy około 350 stron. Ministerstwo odniosło się do każdej zgłoszonej opinii. Daną opinię uwzględniano bądź nie. 2 stycznia br. pojawił się projekt ustawy uwzględniający zgłoszone uwagi. Ustawa dotyczy wszystkich płatności jakie mają być realizowane od 2023 do 2027 roku. Nie będzie osobnej ustawy o płatnościach bezpośrednich. Wszystko ma być w jednym dokumencie. Ustawa wprowadza dwa tryby – dotychczasowy na jakim działa ARiMR wynikający z Kodeksu Postępowania Administracyjnego i tak zwane interwencje, kiedy Agencja będzie podpisywać z rolnikami umowy cywilne. Projekt ustawy musi teraz zatwierdzić Rada Ministrów i projekt trafi do Sejmu. Trwają intensywne prace, ponieważ ostateczny termin kiedy ma wejść ustawa to 15 marzec 2023 r. Od tego terminu mają być składane wnioski o płatności bezpośrednie na nową kampanię. Trwają intensywne prace nad rozporządzeniami wykonawczymi dotyczącymi płatności bezpośrednich, w oparciu o które już na roboczo będzie pracować Agencja. Tak wygląda obecna sytuacja od strony prawnej. Pan Grasz zachęcił wszystkich do śledzenia stron Agencji i Ministerstwa, gdzie zamieszczane są aktualne informacje na temat Planu Strategicznego. Ogólne założenia Planu przedstawi Pani Urszula Wysocka - Książewska.

Pani Urszula Wysocka – Książewska - pracownik Oddziału Regionalnego ARiMR przedstawiła prezentację na temat Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023 – 2027. Wydruk z prezentacji stanowi załącznik numer 4.

Prezentacja zawierała informacje w następujących tematach:

### 1. Interwencje w ramach płatności bezpośrednich:

- podstawowe wsparcie dochodów dla celów zrównoważoności, uzupełniająca redystrybucyjne wsparcie dochodów dla celów zrównoważoności, uzupełniająca wsparcie dochodów dla młodych rolników,
- płatności do produkcji roślinnej (rośliny strączkowe na nasiona, rośliny pastewne, chmiel, truskawki)
- płatności bezpośrednich związanych z produkcją zwierzęcą (młode bydło, krowy, owce, kozy)
- przejściowe wsparcie krajowe tzw. uzupełniająca płatność podstawowa (UPP)
- przejściowe wsparcie krajowe do produkcji tytoniu.

### 2. Nowe rozwiązania dla spółdzielni produkcji rolnej oraz spółdzielni rolników.

### 3. Schemat zielonej architektury WPR:

- utrzymywanie trwałych użytków zielonych,
- ochrona terenów podmokłych i torfowisk,
- zakaz wypalania gruntów rolnych,
- ustanowienie stref buforowych wzdłuż cieków wodnych,
- zarządzanie orką w celu zmniejszenia ryzyka degradacji i erozji gleby, biorąc pod uwagę nachylenie terenu,
- minimalna pokrywa glebowa w najbardziej newralgicznych okresach,
- zmianowanie i dywersyfikacja upraw na GO,
- zachowanie elementów krajobrazu,
- zakaz przekształcania lub zaorywania trwałych użytków zielonych wyznaczonych jako cenne na obszarach Natura 2000.

### 4. Nowy, prośrodowiskowy element płatności bezpośrednich czyli tzw. ekoschematy:

- obszary z roślinami miododajnymi,
- prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin,
- biologiczna ochrona upraw,
- retencjonowanie wody na trwałych użytkach zielonych,
- rolnictwo węglowe i zarządzanie składnikami odżywczymi (8 praktyk: ekstensywne użytkowanie trwałych użytków zielonych z obsadą zwierząt, międzyplony ozime/wsiewki śródplonowe, opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia – wariant podstawowy i wariant z wapnowaniem, zróżnicowana struktura upraw, wymieszanie obornika na gruntach ornych w ciągu 12 godzin od aplikacji, stosowanie płynnych nawozów naturalnych innymi metodami niż rozbryzgowo, uproszczone systemy uprawy, wymieszanie słomy z glebą)

Punktacja za ekoschematy – płatności są przypisane do punktów. Szacunkowo 1 punkt = 100 zł. Określona jest minimalna liczba punktów.

5. Ekoschematy - Dobrostan zwierząt – kontynuacja wsparcia dla następujących grup zwierząt: świnie, bydło, owce i rozszerzenie o kolejne grupy zwierząt: kury nioski, kurczęta brojlery, indyki, konie, bydło opasowe, kozy. Hodowla świń i bydła objęta jest systemem

punktowym. Określone są praktyki, które są dodatkowo punktowane. Pani Wysocka – Książewska zaprezentowała tabelę obrazującą wysokość płatności dobrostanowych w odniesieniu do konkretnej grypy zwierząt i stosowanej praktyki. W przypadku owiec, kóz, koni i drobiu stosowany będzie system wariantowy co oznacza, że płatność będzie przysługiwała za realizację pakietu wymogów dla danego gatunku zwierząt. Nowością będzie degresywność płatności.

Pan Graszak podsumował, że trzeba poczekać na doprecyzowanie pewnych kwestii. Przede wszystkim na wejście w życie ustawy. Czasu jest bardzo mało. Na pewno będą organizowane szkolenia, instruktaże. Przede wszystkim na temat tego, co można łączyć, a czego nie. Duże zadanie czeka doradców, którzy będą musieli wesprzeć rolników. To, czego nie da się uniknąć to cyfryzacja. Wnioski będą składane wyłącznie elektronicznie. Uruchomiona będzie mobilna aplikacja. Zdjęcia zrobione przez aplikację będą traktowane jako dowód.

Pan Krzysztof Kurzyński zapytał czy ARiMR planuje uwzględnić rosnącą inflację. Dotacja rządu nawet 200 czy 300 tysięcy na jakiegokolwiek działania (zakup, budowa) w obecnych realiach rynkowych ma się nijak do tego, co było kilkanaście lat temu.

Pan Bartkowski przyznał rację, że koszty wzrosły. Chciałoby się, żeby dotacje były wyższe, ale z takim apelem trzeba się zwrócić do ustawodawców. Agencja nie ustala kwot. Rolnicy mają izbę rolniczą. Muszą poprzez izbę monitować w tej sprawie.

Osoba pełniąca obowiązku Wójta gminy Kurzętnik Pan Piotr Piątek powiedział, że z uwagą wysłuchał wystąpienia na temat Planu Strategicznego. Kiedy w 1968 r. powstawał początek Unii Europejskiej /EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza/ głównym założeniem reformy rolnej było ograniczenie ilości małych przedsiębiorstw. W dzisiejszym wystąpieniu przewija się jeden motyw – mechanizm warunkowości. Wszystko wskazuje na to, że wymogi będą większe, a dopłaty będą niższe. Dopłaty wymagają większych nakładów, większej biurokracji. Pytanie - jak będzie liczony mechanizm warunkowości odnośnie nawożenia, ochrony roślin.

Pan Piątek stwierdził, że sam nie jest rolnikiem, ale wychował się na wsi i bardzo go interesują sprawy związane z rolnictwem. Dla niego rolnictwo to jest ostatni bastion prawdziwej, niezależnej Polski. Jeżeli na pewnych obszarach zakazuje się nawożenia, to dla rolników oznacza nóż na gardle. Pan Piątek stwierdził, że nie chce wszystkiego krytykować, bo we wspólnej polityce rolnej jest wiele dobrych rzeczy, ale wiele rzeczy jest też bardzo niebezpiecznych.

Przewodniczący stwierdził, że już od dawna rolnicy wiedzieli, że należy stosować zmianowanie. Bo jeśli się nie stosuje norm zmianowania to są choroby i inne problemy. Warunki rynkowe zmuszają rolników do tego, żeby produkowali dużo, tanio i dobrej jakości. Ale to nie rolnik psuje polską żywność, tylko przemysł. Za dużo jest dodatków spożywczych. I potem coraz więcej nowotworów. Przewodniczący stwierdził, że plan strategiczny jest skierowany nie do końca tam, gdzie powinien.

Pan Miecznikowski powiedział, że Krajowy Plan Strategiczny został przyjęty przez UE 31 sierpnia, a teraz mamy koniec stycznia i nadal nie ma podstawowego dokumentu jakim jest ustawa. Bez ustawy nie można stworzyć rozporządzeń wykonawczych. A za 6-7 tygodni powinny być dokonywane zasiewy. Może nie u nas, ale na południu Polski na pewno. Celem

wspólnej polityki rolnej są działania proekologiczne. Ale jak my jako Europa mamy dbać o ochronę środowiska, skoro tu jest 5 lub 10% produkcji żywności? Produkuje Afryka, Ameryka Południowa, ale oni nie patrzą na ochronę środowiska. Czy sama Europa jest w stanie ochronić środowisko? Nie. Jeżeli chodzi o Krajowy Plan Strategiczny dwa razy w roku Polska może wnieść uwagi. I na pewno trzeba z tego skorzystać. Istnieje poważna obawa, że rolnicy nie będą chcieli korzystać z płatności bezpośrednich, bo są rażąco niskie, na poziomie z 2002 r. Szkolenia dla rolników będą bardzo ważne. Rolnicy muszą być naprawdę dobrze poinformowani, dlatego należy ruszyć ze szkolenia jak najszybciej. Przewodniczący stwierdził, że w obecnej polityce rolnej za dużo jest sprzeczności. O czymś się mówi, a co innego robi. Europa nie uratuje całego świata. U nas każe się sadzić lasy, a w Ameryce Południowej wycina się puszcę amazońską. Następnie poprosił o zadawanie pytań.

Adam Głowacki podziękował Pani Wysockiej – Książewskiej za bardzo dobry wykład. Powiedział, że w naszym powiecie mamy bardzo dobrych rolników. Oby wytrzymali, bo wyzwanie przed nimi jest duże. Bez względu na to, w jakim ostatecznym kształcie będą rozporządzenia, trzeba zrobić wszystko, żeby rolnicy mogli sięgnąć po środki. Pan Głowacki przyznał rację, że szkolenia powinny być jak najszybciej, bo w każdym gospodarstwie jest inna sytuacja, inne uwarunkowania. I dopiero w analizie oddolnej okaże się który schemat pasuje do danego gospodarstwa.

Pan Bartkowski powiedział, że w roku 2023 będą jeszcze odstępstwa od dywersyfikacji upraw i warunkowości czyli mamy rok na nauczenie się co trzeba zrobić w następnym roku. Ale w tym roku trzeba już to wiedzieć.

Pani Wysocka – Książewska zgodziła się ze stwierdzeniem, że istotnie każde gospodarstwo ma inną strukturę i inną specyfikę. Nie do każdego będzie pasował dany ekoschemat. I potrzebna jest dogłębna analiza sytuacji poszczególnych gospodarstw.

Pani Mazurkiewicz powiedziała, że jest właścicielką fermi drobiu. Zapytała jak ma zużyć cały obornik w swoim gospodarstwie, skoro są ograniczenia dawki nawozowej?

Pan Bartkowski powiedział, że UE narzuca nam takie przepisy. Duże fermy muszą się wspomagać i współpracować w firmami nawozowymi. Ale jest to słuszny wniosek.

Przewodniczący zapytał czy w ekoschematach mowa jest o praktykach jednorocznych?

Pani Wysocka – Książewska odpowiedziała, że tak. Są to jednoroczne praktyki. Płatne, dobrowolne.

Pan Miecznikowski zapytał jak połączone będą działania rolno-środowiskowo-klimatyczne?

Pan Bartkowski oraz pan Grasz poinformowali, że trwają intensywne prace w Ministerstwie i Agencji, aby połączyć różne schematy rolno-środowiskowo-klimatyczne z rolnictwem ekologicznym. Obecny rok pokaże co trzeba poprawić.

Przewodniczący podziękował za wyjaśnienia. Zaproponował, aby przejść do kolejnego punktu porządku obrad.

### **Ad. 3**

Pani Goik poinformowała, że od 18 stycznia ruszyło nowe zadanie – wsparcie dla producentów trzody chlewnej, którzy ponieśli straty z powodu wojny na Ukrainie. Pomoc przysługuje rolnikowi, który:

- do 15 maja 2022 r. zgłosił do rejestru (został nadany numer rejestracyjny) co najmniej 10 zwierząt tego gatunku, urodzonych w siedzibie stada między 1 kwietnia 2021 r., a 31 marca 2022 r.

- do dnia rozpoczęcia przyjmowania wniosków czyli 18 stycznia 2023 r. zgłosił oznakowanie przynajmniej 1 zwierzęcia tego gatunku, które urodziło się od dnia 1 kwietnia 2022 r.

Dodatkowo rolnik musi spełnić jeden z następujących warunków:

- prowadzi produkcję ekologiczną,

- rolnik lub jego małżonek otrzymał pomoc w ramach „Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego”,

- rolnik lub jego małżonek otrzymał płatność za zazielenienie,

- zrealizował inwestycje związane z ochroną środowiska lub zachowaniem klimatu w ramach „Premii dla młodych rolników” lub środków na „Restrukturyzację małych gospodarstw” oraz spełniają warunki określone w decyzjach przyznających takie wsparcie,

- zrealizował operacje prośrodowiskowe związane z „Modernizacją gospodarstw rolnych” oraz realizują wynikające z tego zobowiązania,

- zrealizował przedsięwzięcie w ramach „Inwestycji mających na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych” oraz realizował zobowiązania z tym związane;

- wytwarza w swoim gospodarstwie rolnym energię elektryczną z odnawialnego źródła energii,

- zrealizował w swoim gospodarstwie inwestycję polegającą na wykonaniu stawu lub urządzenia wodnego do ujmowania wód powierzchniowych.

Stawki pomocy są uzależnione od liczby zwierząt urodzonych w gospodarstwie w okresie referencyjnym:

- od 10 do 20 sztuk – 2 400 zł,

- od 25 do 49 sztuk – 5 tys. zł,

- od 50 do 99 sztuk – 10 tys. zł,

- od 100 do 199 – 20 tys. zł,

- od 200 do 299 – 30 tys. zł,

- od 300 do 399 – 40 tys. zł,

- do 400 do 499 – 50 tys. zł,
- do 500 do 599 – 60 tys. zł,
- od 600 i więcej – 70 tys. zł.

Pani Goik powiedziała, że wnioski będą składane do 31 stycznia, wyłącznie przez platformę usług elektronicznych. Agencja świadczy pomoc techniczną i służby pomocą. Decyzje będą wydawane w ciągu 45 dni licząc od 31 stycznia. Wypłata nastąpi w miesiącu wydania decyzji. Obecnie Agencja wydaje decyzje dotyczące materiału siewnego. Wpłynęło 519 wniosków. Płatności powoli spływają do rolników.

Przewodniczący zapytał czy są pytania do tego tematu?

Pan Henryk Różyński zapytał na jakim etapie jest rozpatrywanie wniosków obszarowych?

Pani Goik odpowiedziała, że jeżeli chodzi o zaliczki, to realizacja jest na poziomie 91%. A w sprawach indywidualnych poprosiła o telefon do Biura.

Pan Bartkowski poinformował, że jeżeli chodzi o wnioski obszarowe jest wydanych 31% ostatecznych decyzji. Jedna z gmin jest wytypowana do kontroli foto, więc z tego powodu będą opóźnienia. Do tej pory wpłacono łącznie 33 mln zł.

Pan Jerzy Leśniewski powiedział, że w ubiegłym roku na terenie gminy Biskupiec wystąpił tzw. deszcz nawalny. Były straty w rzepaku. Szacowano straty. W jego przypadku strata wyniosła 80%, musiał całkowicie zlikwidować uprawę, żeby zasiać zboża ozime. Zapytał na jakim etapie jest rozpatrywanie wniosków?

Pani Marta Ptasiewicz z ARiMR dopytała czy pan Leśniewski ma już protokół szacowania strat od Wojewody?

Pan Leśniewski odparł, że nie.

Pani Ptasiewicz odpowiedziała, że ten etap jest jakby poza Agencją. Protokół powinien być potwierdzony przez Wojewodę. Pan Leśniewski powinien otrzymać protokół od komisji szacującej straty. Pomoc finansowa przyznawana jest z ARiMR. Z tego co wiadomo, Minister obiecał, że poza programem dla rodzin, w nowym roku ma być przygotowany program pomocy dla osób, które nie mogły skorzystać z pomocy dla rodzin. W kwestii protokołu Pan Leśniewski powinien zwrócić się do Wojewody, bo to jest już poza ARiMR.

Pan Bartkowski powiedział, że komisje i protokoły dotyczące strat nie mają nic wspólnego z ARiMR. To robią pracownicy Urzędu Wojewódzkiego. Pan Leśniewski musi zwrócić się do Wojewody.

#### **Ad. 4**

Przewodniczący zapytał czy ktoś chce zabrać głos w sprawach różnych?

Wicestarosta powiedział, że członkowie Komisji Rolnictwa i pracownicy Starostwa niestety muszą już opuścić posiedzenie. Nie zgodził się ze stwierdzeniem jednego z przedmówców, że wszyscy mówią, że w rolnictwie jest tak dobrze. Wprost przeciwnie, wszyscy podkreślają, że teraz jest bardzo trudna sytuacja w rolnictwie z różnych powodów: pandemia, ASF, ptasia grypa, wojna na Ukrainie i tak dalej. Rolnicy są w trudnej sytuacji.

Pan Sargalski powiedział, że członkowie izby rolniczej powinni zebrać dziś wnioski od rolników i przekazać je na walnym zgromadzeniu izby wojewódzkiej. Dobrze, że dziś



w posiedzeniu uczestniczy Członek Zarządu izby wojewódzkiej. Trzeba rolnikom pomóc. Trzeba słuchać ich głosu. Niech powiedzą co ich boli. Przewodniczący poinformował, że przedstawiciele z powiatu muszą udać się na kolejne spotkanie. Wobec powyższego Przewodniczący zakończył formalnie posiedzenie Komisji. Posiedzenie izby rolniczej trwało nadal.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa  
Jan Rochewicz**

**Protokół sporządziła:  
Ewa Kalisz - Górkowska**